



"Koledzy – lekarze" przyznali sobie podwyżki

W dniu 8 lutego 2018 roku minister zdrowia podpisał porozumienie z lekarzami. Z grupą zawodową, która wchodzi w skład porozumienia 9 związków zawodowych działających w obszarze ochrony zdrowia. Porozumienie to działa formalnie pod nazwą Porozumienie Zawodów Medycznych i jest w zamierzeniu wspólną inicjatywą wszystkich zawodów medycznych, działającą na rzecz poprawy warunków pracy i płacy WSZYSTKICH ZAWODÓW MEDYCZNYCH, w tym pielęgniarek i położnych. Podkreślam: poprawy warunków pracy i płacy WSZYSTKICH grup zawodowych ochrony zdrowia! Porozumienie organizowało wspólne protesty (marsze, pikety). Bombardowało opinię publiczną przekazem, że oto pierwszy raz w Polsce udało się zorganizować wspólną reprezentację zawodów medycznych, która miała być stroną do rozmów ze stroną rządową. Porozumienie bardzo krytycznie oceniło projekt ustawy o sposobie ustalania najniższego wynagrodzenia zasadniczego pracowników wykonujących zawody medyczne zatrudnionych w podmiotach leczniczych, przygotowany przez ministra Radziwiłła. Wobec wspólnej krytyki przedmiotowego projektu ustawy Porozumienie przygotowało Obywatelski projekt ustawy w sprawie warunków zatrudnienia w ochronie zdrowia. Pod projektem zebrano ponad 240 tysięcy podpisów, także pielęgniarek i położnych. W dniu 20 lipca 2017 roku odbyło się w Sejmie pierwsze czytanie projektu obywatelskiego powyższej ustawy,

a następnie został on skierowany do sejmowych komisji: zdrowia oraz finansów publicznych. Ale wróćmy do Porozumienia z dnia 8 lutego 2018 roku. Otóż okazało się, że 8 lekarzy (w tym minister zdrowia)

brutto, że wzrost wynagrodzeń zasadniczych nie dotyczy lekarzy wykonujących zawód u podwykonawców, że wzrost wynagrodzeń dotyczy tylko lekarzy zatrudnionych w danym podmiocie leczniczym na dzień 31

pisano natomiast konkretnie wzrost wynagrodzenia zasadniczego lekarzy specjalistów do kwoty 6750 zł. Średnie wynagrodzenie zasadnicze lekarza specjalisty w marcu 2016 roku wynosiło 4700 zł. To wzrost średnio o 43%!

ny minister podpisuje porozumienie o wzroście płac i nie ma podanej daty, od kiedy przedmiotowy wzrost ma nastąpić, tylko datę obowiązywania podaje się w formie "nie później niż...". Rozumiem, że jeśli lekarze z Lublina postanowią, że ten wzrost ma nastąpić od maja, to tak będzie, natomiast lekarze z Kielc wzrost wynagrodzenia otrzymają np. w czerwcu. Taki zapis w kontekście finansów publicznych może wzbudzać uśmiezek politowania. Ale niestety jest to argument za tezą, że porozumienie zostało zawarte pomiędzy "swoimi", a nie pomiędzy stronami. Także brak wskazania źródła finansowania wzrostu wynagrodzeń zasadniczych lekarzy jest co najmniej zdumiewający.

Warto podkreślić jeszcze jedną, zasadniczą kwestię. Lekarze prowadzili protest pod hasłem: jeden lekarz – jeden etat. Argumentacja przemawiająca do ogółu społeczeństwa – troska o bezpieczeństwo i zdrowie pacjentów – zmęczony lekarz to zagrożenie! Ok. Natomiast w podpisanym porozumieniu lekarze jednocześnie deklarują, że "biorąc pod uwagę dobro pacjentów i zapewnienie im maksymalnej szerokiej opieki, w sytuacji występujących braków kadrowych, zobowiązują się do zaapelowania do lekarzy o wykonywanie pracy w większym wymiarze godzin". Rozumiem, że lekarz z obecnym wynagrodzeniem pracujący ponad wymiar jednego etatu stanowił zagrożenie dla pacjenta, natomiast lekarz z wyższym wynagrodzeniem, podniesionym na podstawie



Fot. www.mz.gov.pl

podpisało porozumienie przyznające podwyżki wynagrodzeń zasadniczych, ale nie wszystkim grupom zawodów medycznych, tylko najlepiej wynagradzanej grupie zawodowej - ... lekarzom.

Warto podkreślić, że w porozumieniu nie ma mowy o dodatkach brutto

sierpnia danego roku oraz że lekarze w związku z podpisaniem przedmiotowego porozumienia rezygnują z przeprowadzania akcji strajkowych. Podobne zapisy zostały zawarte w porozumieniu ministra zdrowia z pielęgniarkami i położnymi w 2015 roku. W porozumieniu z dnia 8 lutego za-

Nie w formie dodatku, ale wynagrodzenia zasadniczego. Warto tutaj podkreślić, że w porozumieniu zapisano, że wynagrodzenie zasadnicze lekarza specjalisty ma być na poziomie "nie niższym niż 6750 zł" oraz że "nie później niż od 1 lipca 2018 roku". Przedziwna to historia, kiedy konstytucyj-

cd. na stronie 2